

UZASADNIENIE

Wyroku SR w Legionowie z dnia 24.05.2019 roku sygn. akt II K 1206/18

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 marca 2016 r. oskarżony M. S. (1) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej ze z góry powziętym zamiarem usiłował doprowadzić P. Ł. i (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 11.199,00 złotych. W dniu 08.03.2016 roku około godz. 00:51 oskarżony wypełnił elektroniczny wniosek (...) nr (...) o udzielenie kredytu na kwotę 10.000 złotych. Oskarżony swoim działaniem wprowadził w błąd pracownika banku, co do faktycznych danych kredytobiorcy, przedkładając za pośrednictwem Internetu oświadczenie podając się za pokrzywdzonego P. Ł. dotyczące okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania pieniędzy z tytułu uzyskania pożyczki kredytowej. W treści wniosku M. S. (1) wpisał uzyskany w niewiadomy sposób z Internetu numer PESEL należący do P. Ł., podał również jego adres a także , a po zapytaniu o numer konta, na który miała być przelana kwota kredytu podał numer własnego konta bankowego w (...). P. Ł., był klientem (...), a system komputerowy (...) powiązał tak wypełniony wniosek złożony przez oskarżonego M. S. (1) wysyłając zgodnie z warunkami uzyskania kredytu funkcjonującymi w M. na numer telefonu P. Ł. posiadany przez bank (...). O godzinie 11.05 wniosek złożony przez oskarżonego M. S. (1) został pozytywnie zaakceptowany i do P. Ł. została wysłana wiadomość SMS o potwierdzenie zawartej umowy nadesłanej na jego telefon komórkowy hasłem. Pokrzywdzony po otrzymaniu wiadomości natychmiast skontaktował się za pośrednictwem infolinii M. z jej pracownikiem i zablokował możliwość uzyskania kredytu przez oskarżonego M. S. (1) składając reklamację i rezygnację z w/w wniosku do centrali banku.

Oskarżony M. S. (1) ma 29 lat, był uprzednio karany z art. 190k.§1k.k. oraz z art. 233§1k.k., posiada wykształcenie średnie, nie ma wyuczony z zawodu, jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu, jest bezrobotny, dorywczo współpracuje z agencją nieruchomości osiągając dochód do 5000 złotych miesięcznie, nie posiada majątku, nie był leczony psychiatrycznie ani odwykowo.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie :

- częściowych wyjaśnień oskarżonego M. S. (1) (k. 82-83, 107, 225-226)
- zeznań świadka P. Ł. (k.2, 128, 226), M. G. (k.160-161, 227), J. J. (k. 161, 227) oraz następujących dowodów ;
- k. 5-27 - dokumenty dołączone do wniosku kredytowego,
- k. 40-50 - pismo (...),
- k. 54, 59-62, 130-137 - pisma (...),
- k. 66-67 - pismo O.,
- k. 89, 150, 220-221 - dane o karalności,
- 230 informacje z Urzędu Skarbowego w L..
- 240 - 241 potwierdzenie przelewu,
- k. 234-238 wydruki z portalu internetowe,
- k. 255 pismo (...).

Świadek M. S. (2) matka oskarżonego odmówiła złożenia zeznań w trybie art. 182k.p.k.

M. S. (1) został oskarżony o przestępstwo z art. 286§1kk w zw. z art. 297§1 kk w zw. z art. 11§2kk.

Oskarżony w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i stwierdził że nic w tej sprawie nie wie. Przed Sądem nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że posiada konto na portalu M..pl na którym często testuje różne produkty m.in. w tej sprawie chciał przetestować kredyt w MBanku. Wyjaśnił, że chciał sprawdzić czy wniosek zamieszczony na portalu M..pl prawidłowo wczyta się, dlatego uzupełnił go przypadkowymi danymi. Wskazał, że rzeczywisty PESEL uzyskał z generatora Pesel na portalu G..pl. Oskarżony przyznał, że do wypłaty gotówki z kredytu wpisał swój numer rachunku bankowego. Po wypełnieniu wniosku coś dziwnego musiało się stać z wpisanymi przez niego danymi i po numerze Pesel dane zapewne zmieniły się i bank wpisał posiadane przez siebie dane. Oskarżony zaprzeczył aby znał pokrzywdzonego P. Ł. lub wcześniej posiadał jego dane. Wyjaśnił, że nie wpisywał we wniosku swoich danych na które ma złożone konto na portalu M..pl bo bał się „zbanowania”, a chciał jedynie przetestować wniosek o kredyt, aby móc go potem zareklamować innym internautom. Wyjaśnił, że na portalu M..pl wypełnia takie wnioski aby sprawdzić czy wszystko działa bo w kampanii portalu dostaje za to pieniądze. Wskazał, że w ramach współpracy z portalem (...) testował już wnioski „weź kredyt” lub „weź pożyczkę”. Oskarżony stwierdził, iż nie wiedział, iż można przez internet uzyskać pożyczkę lub kredyt. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, albowiem w tym zakresie są one nielogiczne, wzajemnie sprzeczne i nie znajdują żadnego potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym. Z informacji nadesłanych przez spółkę (...)pl wynika, że w/w spółka pod nazwą M..pl nie współpracowała z oskarżonym w zakresie testowania produktów bankowych oraz nie wypłacała wynagrodzenia za świadczenie tego rodzaju usług. Oskarżony M. S. (1) jest stroną umowy na podstawie której świadczy usługi jedynie w zakresie pozyskiwania osób zainteresowanych produktami finansowymi za pośrednictwem własnej strony internetowej. Jest to umowa zbliżona do umowy informacyjno –marketinowej. W ocenie złożone przez oskarżonego wyjaśnienia stanowią jedynie nieudolnie przyjętą linię obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności za własny czyn. Należy podkreślić, że choć oskarżony twierdził iż wniosek wypełniał przypadkowymi danymi numer konta do wypłaty pieniędzy podał swój własny a PESEL i dane pokrzywdzonego nie były wymyślane ani przypadkowe.

Świadek P. Ł. zeznał, że nie zna oskarżonego. Podał, iż od kilku lat był klientem (...), w dniu 8 marca 2016 r. został poinformowany o pozytywnym rozpatrzeniu jego wniosku kredytowego, choć nie składał żadnego wniosku kredytowego i niezwłocznie zawiadomił o tym Bank. Okazało się, że nieznaną mu osobą złożyła wniosek kredytowy na jego dane osobowe, przy czym wskazała nieznanemu numer bankowy, na które miały być przelane pieniądze.. W dniu zdarzenia otrzymał SMS ze swojego banku w którym posiadał rachunek. Po zalogowaniu się na swoje konto otrzymał informację, że jego wniosek kredytowy został zaakceptowany. Podał, że nie składał żadnego wniosku o kredyt dlatego natychmiast zadzwonił na infolinię MBanku i uzyskał informację, że złożony jest wniosek o kredyt został wypełniony poprzez wpisanie jego danych personalnych, adresu zamieszkania i nazwy pracodawcy. Nie zgadzał się z jego prawdziwymi danymi jedynie NIP i numer rachunku na który miały zostać przelane pieniądze z kredytu. Zeznał, że niż zna oskarżonego i nie wie skąd miał jego dane ale przyznał, że różnego rodzaju dane podawał na różnych portalach internetowych w celu uzyskania dostępu. Wskazał, że pracownik banku poinformował go, że jeżeli nie składał takiego wniosku o kredyt winien powiadomić organy ścigania, co uczynił. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka, albowiem są one jasne dokładne i precyzyjne. Fakt, że wymieniony wyżej świadek precyzyjnie określa zakres swojej wiedzy na temat zdarzenia świadczy zdaniem Sądu o braku skłonności do konfabulacji i dążeniu do rzetelnego przedstawienia przebiegu zdarzeń. Zeznania świadka są jasne dokładne i korespondują z całością zebranego w sprawie materiału dowodowego w tym treścią wniosku kredytowego i rezygnacji nadesłanych z MBanku.

Świadek M. G. zeznał, że jest pracownikiem M. zajmuje się m.in. przyjmowaniem wniosków o kredyty. Wskazał, że mechanizmów wzięcia kredytu w (...) za pośrednictwem formularza internetowego jest kilka. Zazwyczaj klient wchodzi na stronę internetową Banku i wpisuje w formularzu wszystkie niezbędne dane tj imię nazwisko, PESEL, miejsce pracy adres. Wypełniony wniosek trafia do doradcy bankowego, który go analizuje, a następnie informuje o tym klienta za pośrednictwem strony internetowej oraz wiadomości sms. Klient może wziąć kredyt w Banku lub za pośrednictwem strony internetowej. Jeśli ktoś jest klientem Banku i podaje swój numer PESEL, to system automatycznie łączy ten wniosek z danymi klienta (...) tj. wiadomości wysyła na numer telefonu posiadany przez bank celem weryfikacji i zaakceptowania wniosku. Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie

w wyjaśnieniach oskarżonego, dokumentacji bankowej (k.5-27), piśmie (...) (k.40), piśmie (...) (k.54) i warunkach kredytu (k.131-132).

Świadek J. J. zeznała, że pracuje w (...) i zajmuje się analizą wniosków kredytowych. Wskazała, że klient może obecnie uzyskać kredyt przez internet składając wniosek na stronie internetowej i musi wpisać w formularzu wszystkie niezbędne dane, tj. ile zarabia, gdzie pracuje oraz wskazać dane swojego pracodawcy. Niektóre wnioski oceniane są automatycznie przez system komputerowy, a przy niektórych wnioskach dokonuje się analizy tego wniosku przez analityka. Jeśli weryfikacja jest pozytywna, to klient musi podpisać umowę kredytową w Banku lub zaakceptować umowę kredytową w systemie transakcyjnym. Zeznania tego świadka zasługują na wiarę, gdyż są logiczne, rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego, dokumentacji bankowej (k.5-27), piśmie (...) (k.40), piśmie (...) (k.54) i warunkach kredytu (k.131-132).

Sąd obdarzył wiarą dowody z dokumentów albowiem nie były one przez strony kwestionowane. Dowody z dokumentów zostały sporządzone przez powołane do tego organy, a żadna ze stron nie zaprzeczyła ich prawdziwości i autentyczności.

Sąd zważył, co następuje:

M. S. (1) został oskarżony o przestępstwo z art. 286§1kk w zw. z art. 297§1 kk w zw. z art. 11§2kk.

W świetle całokształtu ujawnionego w sprawie materiału dowodowego wina i okoliczności popełnienia zarzucanego mu przestępstwa nie budzą wątpliwości. W ocenie Sądu prawidłowa jest kumulatywna kwalifikacja prawna czynu z art. 286§1kk i 297§1kk w zw. z art. 11§2kk przypisanego oskarżonemu czynu por. komentarz Michalski, Wąsek II, s. 883. Dyspozycja artykułu 286§1kk stanowi iż podlega karze kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem własnym lub cudzym za pomocą wprowadzenia w błąd. Oskarżony M. S. (1) swoim działaniem niewątpliwie zmierzał do osiągnięcia korzyści majątkowej, którą miały stanowić pieniądze z wyłudzonego kredytu. Jak wynika z zeznań świadka P. Ł. i wyjaśnień samego oskarżonego oraz nadesłanej dokumentacji MBanku. Oskarżony swoim działaniem wprowadził w błąd pracownika banku, co do faktycznych danych kredytobiorcy, przedkładając za pośrednictwem Internetu oświadczenie podając się za pokrzywdzonego P. Ł. dotyczące okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania pieniędzy z tytułu uzyskania pożyczki kredytowej. Zarówno oskarżony jak i pokrzywdzony podali, że nie znają się jednak M. S. (1) podał, że PESEL jak się okazuje pokrzywdzonego uzyskał z internetu. Pokrzywdzony przyznał iż logując się na równego rodzaju portale podawał swoje dane osobowe. Można zatem rozważyć sytuację, w której oskarżony wszedł w posiadanie w/w danych pokrzywdzonego wykorzystując informacje posiadane przez różnego rodzaju portale społecznościowe itp. i wykorzystał je składając przedmiotowy wniosek. M. S. (1) świadomie wprowadził w błąd pracownika banku podając się za pokrzywdzonego przy wypełnianiu wniosku kredytowego. Jak wynika z informacji nadesłanych przez portal (...) oskarżony nigdy nie współpracował z nimi przy testowaniu instrumentów bankowych jak choćby wnioski o kredyt i nigdy nie otrzymywał za to wynagrodzenia. Oskarżony wypełniając zatem wniosek elektroniczny o udzielenie kredytu danymi pokrzywdzonego niewątpliwie działał zatem z zamiarem bezpośrednim kierunkowym. Przepis art. 297§1 kk stanowi, iż karze podlega, kto w celu uzyskania dla siebie lub kogo innego od banku kredytu lub pożyczki przedkłada pisemne oświadczenie dotyczące okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wymienionego wsparcia finansowego wypełnia znamiona w/w występku. W tym znaczeniu wniosek kredytowy można uznać za oświadczenie określone w akcie oskarżenia, które miało wpływ na uzyskanie wsparcia finansowego, a jednocześnie było ono niezbędne w celu uzyskania powyższego kredytu. Oskarżony poświadczył bowiem, że nazywał się P. Ł., złożył wniosek kredytowy w (...) i zamierzał wywiązać się z warunków umowy. Oskarżony przygotował się do uzyskania w ten sposób nienależnego mu kredytu, podał swój numer rachunku bankowego (por. k. 40 i 54) Występek ten ma charakter umyślny może być popełniony jedynie z zamiarem bezpośrednim kierunkowym. Należy stwierdzić iż, wszystkie wyżej wskazane znamiona przestępstw z art. 297§1kk i art. 286§1kk zostały spełnione w sytuacji będącej przedmiotem niniejszego postępowania. Zgodnie z orzeczeniem SN cel wskazany w dyspozycji z art. 297§1kk należy traktować identycznie jak „cel osiągnięcia korzyści majątkowej” (zob. wyrok SN z dnia 8.06.1995r. sygn. Akt II KRN 60/95 OSZBN 1996 nr 2 poz. 32). Z tych względów zarówno okoliczności jak i wina oskarżonego M. S. (1) nie budzą wątpliwości. Przy wymiarze kary Sąd jako okoliczność

obciążającą uznał duży stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu przejawiający się w charakterze naruszonego przez niego dobra oraz okoliczności jego działania oraz jego wcześniejszą karalność. Sąd wymierzając mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat uznał, że istnieje wobec niego pozytywna prognoza kryminologiczna. Sąd na podstawie art.73§1k.k. w okresie próby oddał oskarżonego pod dozór kuratora sądowego oraz na podstawie art. 72§1 pkt kk zobowiązał oskarżonego do informowania kuratora o przebiegu okresu próby. Aby zaś oskarżony nie poczytywał sobie wymierzonej wobec niego kary jako zbyt łagodnej na podstawie art. 33§2 k.k. wymierzył mu karę 90 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość stawki na kwotę 10 złotych każda. Sytuacja majątkowa oskarżonego przemawiała w ocenie Sądu za zwolnieniem go z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych w sprawie .Orzeczenie w tym przedmiocie znajduje uzasadnienie w treści art.624§1kpk.